



kierownik artystyczny projektu - Katarzyna Oleś-Blacha

libretto
sopran **PIEŚŃ** reżyser
widzowie głos bas soliści
TENOR kulisy maski
kostium orkiestra
aktorzy kurtyna
charakteryzacja scena przestrzeń alt scenografia muzyka
orkiestron partytura bilety tekst **SŁOWA** światło dźwięk kompozytor



WIELCY KOMPOZYTORZY POLSCY W PIEŚNI

10.03.2018

Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie



INSTYTUCJA KULTURY
WOJEWÓDZTWA
MAŁOPOLSKIEGO

WIELCY KOMPOZYTORZY POLSCY W PIEŚNI

soliści:

KATARZYNA OLEŚ-BLACHA – sopran

ADAM SZERSZEŃ – baryton

MONIKA KORYBALSKA – mezzosopran

ORKIESTRA OPERY KRAKOWSKIEJ

Tomasz Tokarczyk – dyrygent

słowo o muzyce: **Małgorzata Janicka-Słysz**

kierownictwo artystyczne: **Katarzyna Oleś-Blacha**

opieka artystyczna: **Laco Adamik, Barbara Kędzierska**

inspicjent: **Agnieszka Sztencel**

koordynator projektu: **Małgorzata Wójsik**

część I

ANDRZEJ PANUFNIK (1914 – 1991)

LOVE SONG

na mezzosopran, harfę (lub fortepian) i orkiestrę smyczkową

WITOLD LUTOSŁAWSKI (1913 – 1994)

CHANTEFLEURS ET CHANTEFABLES

na sopran i orkiestrę

TADEUSZ BAIRD (1928 – 1981)

CZTERY SONETY MIŁOSNE

do słów Williama Szekspira, na baryton i orkiestrę

KRZYSZTOF PENDERECKI (ur. 1933)

VIII SYMFONIA

„LIEDER DER VERGÄNGLICHKEIT”

cz. 11 ABSCHIED

na sopran, mezzosopran i orkiestrę

część II

HENRYK MIKOŁAJ GÓRECKI (1933 – 2010)

III SYMFONIA

„SYMFONIA PIEŚNI ŻAŁOSNYCH” op. 36

1. Lento. Sostenuto tranquillo ma cantabile

2. Lento e largo. Tranquilissimo

3. Lento. Cantabile – semplice

ANDRZEJ PANUFNIK

LOVE SONG

sł. Sir Philip Sidney

My true love hath my heart, and I have his,
My true love hath my heart, and I have his,
Ah...

By just exchange one for another given.
I hold his dear, and mine he cannot miss:
There never was a better bargain driven.
There never was a better bargain driven.

My true love hath my heart, and I have his,
My true love hath my heart, and I have his,
Ah...

His heart in me, keeps him and me in one,
My heart in him, his thoughts and senses guides:
He loves my heart, for once it was his own:
I cherish his, because in me it bides.

My true love...

Moja prawdziwa miłość ma moje serce, a ja mam jego,
Moja prawdziwa miłość ma moje serce, a ja mam jego,
Ach...

Przez sprawiedliwą wymianę jednego za drugie,
Ja dzierżę jego skarb, a on nie straci mojego:
Lepsza okazja nie mogła się trafić,
Lepsza okazja nie mogła się trafić.

Moja prawdziwa miłość ma moje serce, a ja mam jego,
Moja prawdziwa miłość ma moje serce, a ja mam jego,
Ach...

Jego serce we mnie utrzymuje nas w jedności,
Moje serce w nim prowadzi jego myśli i zmysły:
On kocha me serce, bo kiedyś było jego własnym:
Ja cenię jego, bo we mnie trwa.

Moja prawdziwa miłość...

WITOLD LUTOSŁAWSKI
CHANTEFLEURS ET CHANTEFABLES
(ŚPIEWOKWIATY I ŚPIEWODAJKI)
sł. Robert Desnos

1. La Belle-de-Nuit (Nocne piękno*) _____

*francuska nazwa meksykańskiego kwiatu, który kwitnie tylko jedną noc;
łac. *Mirabilis jalapa*; pol. Dziwaczek jalapa

Quand je m'endors et quand je rêve
La belle-de-nuit se relève.
Elle entre dans la maison
En escaladant le balcon,
Un rayon de lune la suit,
Belle-de-nuit, fleur de minuit.

Kiedy zasypiam i gdy śnię
Podnosi się nocne piękno.
Wchodzi do domu,
Wspinając się po balkonie,
Śledzone promieniem księżyca,
Nocne piękno, kwiat północy.

2. La Sauterelle (Pasikonik) _____

Saute, saute, sauterelle,
Car c'est aujourd'hui jeudi.
Je sauterai, nous dit-elle,
Du lundi au samedi.

Saute, saute, sauterelle,
À travers tout le quartier.
Sautiez donc, Mademoiselle,
Puisque c'est votre métier.

Skacz, skacz, pasikoniku,
Bo dzisiaj jest czwartek.
Będę skakać, mówi nam,
Od poniedziałku do soboty.

Skacz, skacz, pasikoniku,
Po całej okolicy,
Skacz zatem, panienko*,
Bo taka jest twoja praca.

*w języku francuskim pasikonik jest rodzaju żeńskiego

3. La Véronique* (Weronika*) _____

*nazwa kwiatu, po polsku: przetacznik

La véronique et le taureau
Parlaient ensemble au bord de l'eau.
Le taureau dit : « Tu es bien belle, »
La véronique : « Tu es beau »
La véronique est demoiselle
Mais le taureau n'est que taureau.

Weronika i byk
Rozmawiali na skraju wody.
Byk powiedział:
„Jesteś bardzo piękna”
Weronika: „Jesteś okazały”.
Weronika jest damą
Lecz byk to tylko byk.

4. L'Églantine, l'aubépine et la glycine (Dzika róża, głóg i glicynia) ____

Églantine, aubépine,
Rouge, rouge, rouge et blanc.
Glycine,
L'oiseau vole en chantant.
Églantine, aubépine,
Bouge, bouge, bouge et vlan!
Glycine,
L'oiseau vole en chantant.
Et vlan, vlan, vlan!

Dzika róża, głóg,
Czerwień, czerwien, czerwien i biel.
Glicynia,
Ptak leci śpiewając.
Dzika róża, głóg,
Rusza się, rusza, rusza i trach!
Glicynia,
Ptak leci śpiewając.
I trach, trach, trach!

5. La Tortue (Żółw) _____

Je suis tortue et je suis belle,
Il ne me manque que des ailes
Pour imiter les hirondelles,
Que? Que?

Mon élégant corset d'écailles
Sans boutons, sans vernis, ni mailles
Est exactement à ma taille.
Ni? Ni?

Je suis tortue et non bossue,
Je suis tortue et non cossue,
Je suis tortue et non déçue,
Eh? Non?

Jestem żółwiem i jestem piękny,
Brak mi tylko skrzydeł,
By przypominać jaskółki.
Co? Co?

Mój elegancki gorset ze skorupy,
Bez guzików, lakieru czy szwów
Jest dokładnie w moim rozmiarze.
Nie? Nie?

Jestem żółwiem, a nie garbusem,
Jestem żółwiem, a nie bogaczem,
Jestem żółwiem i nie jestem
zawiedziony.

Hm? Nie?

6. La Rose (Róża) _____

Rose rose, rose blanche,
Rose thé,
J'ai cueilli la rose en branche
Au soleil de l'été
Rose blanche, rose rose,
Rose d'or,
J'ai cueilli la rose éclosée
Et son parfum m'endort.

Róża różowa, róża biała,
Róża herbaciana,
Zerwałam gałązkę róży
W letnim słońcu.
Róża biała, róża różowa,
Róża złota,
Zerwałam pączek róży,
A jej zapach usypia mnie.

7. L' Alligator (Aligator)

Sur les bords du Mississippi
Un alligator se tapit,
Il vit passer un négriillon
Et lui dit: "Bonjour, mon garçon."
Mais le nègre lui dit: "Bonsoir,
La nuit tombe, il va faire noir,
Je suis petit et j'aurais tort
De parler à l'alligator."
Sur les bords du Mississippi
L'alligator a du dépit,
Car il voulait au réveillon
Manger le tendre négriillon.

Nad brzegiem Missisipi
Przyczajony aligator
Zobaczył spacerującego Murzynka
I rzekł do niego: „Dzień dobry, mój
chłopcze.”
Lecz Murzynek odparł: „Dobranoc,
Noc zapada, ściemnia się,
Jestem mały i byłbym w błędzie
Rozmawiając z aligatorem.”
Nad brzegiem Missisipi
Aligator się rozzłościł,
Bo chciał zjeść na kolację
Delikatnego Murzynka.

8. L' Angélique* (Anielica*)

*nazwa kwiatu, po polsku: dzięgiel

Ravissante angélique
La mésange a chanté,
Disant dans sa musique
La douceur de l'été.
Angélique du soir,
Mésange des beaux jours,
Angélique d'espoir,
Angélique d'amour.

Czarująca anielica
Sikorka śpiewała,
Opowiadając w swej muzyce
Słodycz lata.
Anielica wieczoru,
Sikorka pięknych dni,
Anielica nadziei,
Anielica miłości.

9. Le Papillon (Motyl)

Trois cents millions de papillons
Sont arrivés à Châtillon
Afin d'y boire du bouillon,
Châtillon-sur-Loire,
Châtillon-sur-Marne,
Châtillon-sur-Seine.
Plaignez les gens de Châtillon!
Ils n'ont plus d'yeux dans leur bouillon
Mais des millions de papillons.
Châtillon-sur-Seine,
Châtillon-sur-Marne,
Châtillon-sur-Loire.

Trzysta milionów motyli
Przyleciało do Châtillon
By napić się rosołu.
Châtillon-sur-Loire,
Châtillon-sur-Marne,
Châtillon-sur-Seine.
Szkoda ludzi z Châtillon!
Nie mają już ok w swoim rosole
Lecz miliony motyli.
Châtillon-sur-Seine,
Châtillon-sur-Marne,
Châtillon-sur-Loire.

KRZYSZTOF PENDERECKI
ABSCHIED (POŻEGNANIE)

z VIII Symfonii „Lieder der Vergänglichkeit” (Pieśni przemijania)
śł. Joseph Eichendorf

O Täler weit, o Höhen,
O schöner, grüner Wald,
Du meiner Lust und Wehen
Andächtger Aufenthalt!
Da draußen, stets betrogen,
Saust die geschäft'ge Welt,
Schlag noch einmal die Bogen
Um mich, du grünes Zelt!

Wenn es beginnt zu tagen,
Die Erde dampft und blinkt,
Die Vögel lustig schlagen,
Daß dir dein Herz erklingt:
Da mag vergehn, verwehen
Das trübe Erdenleid,
Da sollst du auferstehen
In junger Herrlichkeit!

Bald werd ich dich verlassen,
Fremd in der Fremde gehn,
Auf buntbewegten Gassen
Des Lebens Schauspiel sehn;
Und mitten in dem Leben
Wird deines Ernsts Gewalt
Mich Einsamen erheben,
So wird mein Herz nicht alt.

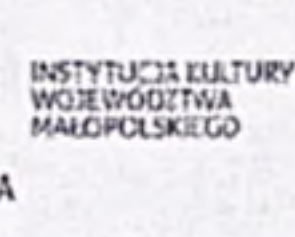
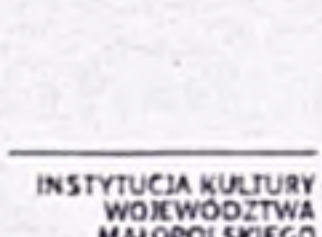
O szerokie doliny, o wzniesienia,
O piękny, zielony lesie,
Ty mej rozkoszy i bólu
Nabożne domostwo!
Tam na zewnątrz, zawsze oszukany,
Pędzi dziki świat,
Rozwiń raz jeszcze nade mną
Swój łuk, zielony namiocie!

Gdy zaczyna świtać,
Ziemia paruje i lśni,
Ptaki radośnie trzepoczą,
Tak jak tobie serce rozbrzmiewa:
Być może przeminie
Ponure ziemskie cierpienie,
Bowiem powstaniesz
W nowej świetności!

Niedługo cię opuszczę,
Idąc obcy w nieznane,
Na kolorowych alejkach
Oglądając teatr życia;
I pośród żywota
Władza twojej powagi
Uniesie mnie osamotnionego,
A moje serce się nie zestarzeje.

tłumaczenia pieśni: Monika Korybalska

Organizatorzy



Partnerzy cyklu „Pieśń - Teatr Słowa”

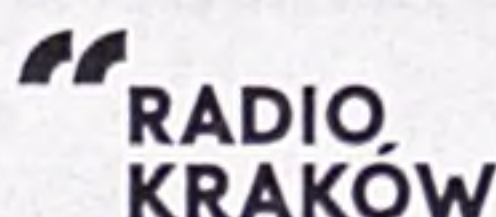
Mecenas Opery Krakowskiej

Sponsor Opery Krakowskiej



Bank Polski

Patron medialny projektu



Patroni medialni Opery Krakowskiej

